

Ks. RADOSŁAW ŁUKASZ BARIASZ*

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI SIÓSTR FELICJANEK
W OLEŚNICY W LATACH 1948-1954

THE BEGINNINGS OF THE ACTIVITIES OF THE FELICIAN SISTERS
IN OLEŚNICA IN THE YEARS 1948-1954

Abstract: The Felician Sisters arrived in Oleśnica in 1948 upon the invitation of Father Antoni Reczuch. Their 75 years of activity have become deeply ingrained in Oleśnica's identity. The richness of source materials housed in the Archive of the Przemyśl Province of the Felician Sisters, as well as in the chronicles of individual subsidiary houses, vividly demonstrates their zealous apostolic work. These sources also invite historians to study them and present the Felician Sisters' activities to the wide public opinion.

Keywords: Felician Sisters, Oleśnica, nuns, religious apostolate, educational activities, charitable works.

Wędrując ulicami Oleśnicy, ale także wielu innych polskich miast i wsi, można spotkać kobiety, które wielkodusznie ofiarowały swoje życie dla Chrystusa obecnego w drugim człowieku. Ubrane w skromne habity, przepasane sznurem, z welonem na głowie realizują swoje powołanie zgodnie z charyzmatem zgromadzenia, pracując w przedszkolach, szkołach, a także posługując w parafiach. Oddane i wierne Bogu i Kościołowi.

Dzisiaj nikt z oleśniczan nie wyobraża sobie miasta bez sióstr felicjanek, które w ciągu 75 lat wrosły w jego krajobraz. Niniejsze opracowanie ma ukazać, jak wiele

* Ks. Radosław Łukasz Bariasz – prezbiter archidiecezji wrocławskiej; student Podyplomowych Studiów Specjalistycznych (historia Kościoła) na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu; e-mail: bariasz1@wp.pl.

pracy, poświęcenia i ofiarnej modlitwy siostry od św. Feliksa z Cantalicjo wniosły w odbudowę życia religijnego ludności zamieszkującej powojenne tereny Oleśnicy i jak wiele znaczyła ich obecność dla oleśniczan.

1. POWOJENNE LOSY KOŚCIOŁA NA ŚLĄSKU

Po tragicznych wydarzeniach II wojny światowej nadszedł czas odbudowy ojczyzny, jej struktur administracyjnych, zarówno cywilnych, jak i kościelnych. Umocnienia w wierze i moralności domagał się także duch narodu polskiego. Kard. August Hlond, ówczesny prymas Polski, 8 lipca 1945 r. otrzymał od Stolicy Apostolskiej specjalne pełnomocnictwa celem uregulowania polskiej administracji kościelnej *in tutto territorio polacco*. Na ich podstawie na terenie dotychczasowej archidiecezji wrocławskiej kard. Hlond ustanowił trzy zupełnie nowe jednostki administracyjne ze stolicami we Wrocławiu, Opolu i Gorzowie Wielkopolskim. Na czele nowo utworzonych administracji postawił administratorów apostolskich z prawami biskupów rezydencjalnych, którym 15 sierpnia 1945 r. wręczył dekrety nominacyjne.

Administracja wrocławska stanowiła zasadniczo centralną część dawnej archidiecezji sprzed 1945 r. i obejmowała obszar 24 504 km². Jej administratorem został ks. Karol Milik, który 1 września 1945 r. rozpoczął oficjalne urzędowanie¹. Po przybyciu do Wrocławia, zniszczonego w 80% przez działania wojenne, zamieszkał u elżbietanek szarych w klasztorze pw. św. Rafała, w pobliżu ocalałego kościoła pw. św. Bonifacego. Mimo trudnych warunków ks. Milik utworzył wszystkie agendy kurialne, dobierając odpowiednich współpracowników. Największym problemem była obsada parafii polskimi duszpasterzami. Na początku jego działalności było ich około 40 na 200 tys. Polaków, którzy próbowali osiedlić się na Dolnym Śląsku². Dla porównania wśród Niemców, których w poszczególnych parafiach było wówczas 600 tys., duszpasterzowało około 700 niemieckich duchownych³. Wołanie znad Odry o polskich księży dotarło do biskupów, którzy 3-4 września 1945 r. na konferencji w Częstochowie poruszyli sprawę większej kontroli nad księżmi udającymi się na Ziemię Odzyskane. Zauważyli potrzebę przekazywania, w miarę możliwości, administratorom apostolskim wzorowych księży, którzy odważyliby się pojechać „na misje”.

Pomimo wielu trudności praca duszpasterska zaczęła przynosić błogosławione owoce. Gdy 10 i 11 lipca 1947 r. wizytę na Dolnym Śląsku złożył kard. Bernard Griffin – prymas Anglii i Walii, był zaskoczony i oczarowany kwitnącym życiem

¹ Por. W. URBAN. *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*. Wrocław 1962 s. 187.

² Por. J. MANDZIUK. *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku*. T. 4 cz. 1. Warszawa 2014 s. 142.

³ Por. K. MILIK. *Archidiecezja wrocławska w latach 1945-1951*. W: *Kościół na Ziemiach Zachodnich*. Red. J. Krucina. Wrocław 1971 s. 50.

religijnym i odbudowanym ze zniszczeń wojennych Wrocławiem⁴. Podczas Konferencji Episkopatu Polski, która odbyła się 22-23 września 1948 r. w gmachu częściowo już odbudowanego seminarium duchownego we Wrocławiu przy ul. Katedralnej 14, polscy biskupi podpisali list pasterski na uroczystość Chrystusa Króla, w którym napisali:

Wzywamy wszystkich do twórczego czynu. Wszyscy pełniemy sumiennie obowiązki swego zawodu. Niech rolnicy rzetelnie obsięją pola. Niech w hutach, kopalniach, warsztatach, biurach i sklepach wre szlachetna praca, która jest powołaniem człowieka. Niech z miesiąca na miesiąc rośnie odbudowa życia polskiego, stolicy, miast, zagród, kościołów. [...] Naród musi pozostać silny, żywotny, zdolny do urzeczywistnienia tego, co jutro ma stanowić jego wielkość. Aby ta chmurna chwila ziemskiego globu stała się dla Polski świtem szczęścia, idźmy w przyszłość z Bogiem. [...] Żyjmy na co dzień według przykazań Bożych. Adwentową spowiedzią obmyjmy się z grzechów i winy. Pamiętajmy, że krwawymi przewrotami Bóg karze plemię ludzkie za bezbożność i rozpustę. Wypełnmy z życia polskiego walkę z Bogiem i powojenną zarazę rozwiązyłych obyczajów⁵.

2. POWOJENNA DZIAŁALNOŚĆ DUSZPASTERSKA W OLEŚNICY

Wraz z końcem II wojny światowej w Oleśnicy i na okolicznych terenach mieszkała duża liczba Polaków. Po wojnie miasto było zamieszkiwane przez ok. 4 tys. katolików z Niemiec, 1 tys. wiernych z Francji, 4 tys. katolików z Włoch i 500 Jugosławian. Urzędujący od 1941 r. proboszcz ks. Paul Stasch (pochodzący z Niemiec) sprawował dla tej ludności msze święte. Na początku 1945 r. pracował razem z polskimi księżmi. Dopiero w sierpniu przybył do Oleśnicy pierwszy polski ksiądz – Antoni Reczuch⁶, przywożąc na tereny ziemi oleśnickiej parafian z archidiecezji lwowskiej. Przez miesiąc (29 czerwca-29 lipca 1945) posługiwał w Bierutowie wraz z ks. Leszczyńskim. Następnie na mocy dekretu ks. Karola Milika, administratora

⁴ Por. J. MANDZIUK, *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku* s. 137.

⁵ *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*. Paris 1975 s. 71.

⁶ Ks. Antoni Reczuch (1945-1953) urodził się 19 maja 1905 r. w Sokolnikach k. Lwowa. Na kapłana wyświęcony został 28 czerwca 1931 r. we Lwowie. W latach 1931-1936 był wikarym w Husiatynie i w parafii pw. św. Elżbiety we Lwowie. W latach 1936-1945 administrował parafiami w Husiatynie, Ponikwie i Brodach. Wraz ze swoimi parafianami przesiedleńcami przybył na Dolny Śląsk. Tu od 29 czerwca do 29 lipca 1945 r. pracował w Bierutowie. Od 28 sierpnia 1945 r. do 5 czerwca 1953 r. pracował w Oleśnicy jako administrator parafii i dziekan oleśnicki. 7 lipca 1953 r., jako pierwszy w powojennych dziejach miasta polski proboszcz, opuścił Oleśnicę. Został proboszczem parafii w Ścinawie k. Wołowa. Od 12 czerwca 1957 r. pełnił obowiązki proboszcza parafii pw. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy i dziekana dekanatu Wrocław Zachód. Zmarł 20 grudnia 1980 r. we Wrocławiu. Por. W. OZIMEK, Z. JAROSZEK, *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy*. Oleśnica 2008 s. 43-44.

apostolskiego we Wrocławiu, 28 sierpnia 1945 r. objął urząd administratora parafii w Oleśnicy i jednocześnie dziekana oleśnickiego⁷. Wiedziano, że jest to gorliwy duszpasterz i wielki społecznik.

Ks. Reczuch zamieszkał w prywatnym domu, gdyż plebania była zajęta przez niemieckiego proboszcza oraz rodziny z Niemiec. Warunki bytowania w początkach były bardzo trudne. Ks. Stasch pracował z ks. Reczuchem do czasu swojego wyjazdu z Polski. Współpraca obu kapłanów przebiegała dobrze. W mieście po wojnie było blisko 600 Polaków. Z początku parafia była rozległa i liczna. Należało do niej aż 7 filii oraz 20 okolicznych wsi, gdzie duszpasterze pełnili posługę nauczania katechezy w szkołach cztero- i siedmioklasowych. Dlatego do pomocy ks. Reczuchowi przyznano wikariuszy: ks. Jana Piskorza⁸ (9 września 1945-wiosna 1946), ks. Stanisława Turkowskiego (od 24 czerwca 1946)⁹ oraz ks. Stanisława Urbańskiego (od 31 sierpnia 1947)¹⁰.

3. SPROWADZENIE SIÓSTR FELICJANEK DO OLEŚNICY

Po objęciu swych obowiązków w 1945 r. ks. Reczuch rozpoczął starania o sprowadzenie do Oleśnicy sióstr felicjanek¹¹ z Prowincji Lwowsko-Przemyskiej. Zależało mu, aby w parafii pracowały właśnie te siostry. Wielokrotnie ponawiał prośby o wyrażenie zgody na założenie placówki. W międzyczasie dla potrzeb ubogiej ludności ksiądz zorganizował parafialną Caritas (styczeń 1946), która prowadziła kuchnię dla biednych (od 100 do 250 obiadów dziennie), pralnię i szwalnię.

⁷ Por. W. URBAN. *Pralat Antoni Reczuch (1905-1980)*. „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 35:1981 nr 1-3 s. 72-74.

⁸ „Można domniemywać, iż UB w Kielcach, czuwający jeszcze przez jakiś czas nad Oleśnicą, w której organizował bezpieczeństwo i administrację państwową, postanowił mieć kontrolę również nad działaniem oleśnickiego proboszcza. Ks. Piskorz pracował gorliwie, nikt nie mógłby nawet przypuszczać, iż nawiązał on wcześniej współpracę ze służbami komunistycznego reżimu”. A. KOŁODRUBIEC. *W obronie Ojczyzny i wiary. Żołnierze Armii Krajowej na terenie powiatu oleśnickiego i sycowskiego w latach 1942-1956*. Wrocław 2015 s. 298.

⁹ Istnieje prawdopodobieństwo, że wydarzyło się to 24 maja 1946 r. Por. J. PYZIK. *Budowanie od podstaw. Kościół rzymsko-katolicki w Oleśnicy po II wojnie światowej do 1953 r.* „Panorama Oleśnicka” 32:1997. <https://www.olesnica.nienaltowski.net/Kosciol_rzymskokatolicki_w_Olesnicy.htm> [dostęp: 10.10.2022].

¹⁰ Por. P. POTOMSKI. *Życie religijne i duszpasterstwo w parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy w latach 1945-2000*. Wrocław 2022 s. 26.

¹¹ Felicjanki – Zgromadzenie Sióstr św. Feliksa z Cantalice III Zakonu Regularnego św. Franciszka Serafickiego, założone w 1855 r. w Warszawie za zezwoleniem bp. A.M. Fijałkowskiego (1857) przez S. Truszkowską i H. Koźmińskiego OFMCap, w celu wychowywania dzieci i młodzieży oraz opieki nad chorymi i ubogimi. Felicjanki stały się pierwszym zgromadzeniem habitowym nurtu honorackiego. W 1858 r. afiliowane do kapucynów, w 1874 r. uzyskały dekret pochwalny Stolicy Apostolskiej, a w 1907 r. ostateczne zatwierdzenie. Por. H. CZERNIGIEWICZ. *Felicjanki*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Red. L. Bieńkowski. Lublin 1989 s. 100-101.

W działalność Caritas bardzo zaangażowana była kierowniczka przedszkola Ewa Szwarz¹².

Pod koniec czerwca 1948 r. przełożona prowincjonalna s. Maria Józefina zwróciła się z prośbą do Kurii we Wrocławiu o pozwolenie na stworzenie w Oleśnicy domu lokalnego¹³. Kuria wyraziła zgodę, stawiając jednak warunek: „zwiniecie domu w Miłosnej”, ale dopiero wtedy, gdy tamtejsze siostry utracą przedszkole. Choć warunki materialne w Miłosnej były lepsze, w połowie lipca 1948 r. zapadła ostateczna decyzja o przeniesieniu sióstr do Oleśnicy¹⁴. Wydarzenie to opisane zostało pod datą 9 sierpnia 1948 r. na pierwszej stronie *Kroniki domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* przez s. M. Loretę (Mieczysławę Grudzińską), której powierzono urząd pierwszej kronikarż. Wraz z s. Loretą przybyły: s. M. Albina (Ludwika Zielińska) jako *ancilla* (przełożona) i kierowniczka zakładu, s. M. Cypriana – katechetka w podoleśnickich szkołach, s. M. Urszula (Sabina Majewska) – kierowniczka szwalni, s. M. Sydonia (Cecylia Adamczak) – kierowniczka przedszkola, s. M. Amata (Jadwiga Palej) – wychowawczyni w Domu Dziecka, s. M. Sancja (Anna Janik) i s. M. Klara¹⁵ (Janina Pułka) – kuchnia Caritas, s. M. Paulina (Magdalena Żurek) – kuchnia domowa, s. M. Michalina (Olga Hawryłów) – gospodarstwo, s. M. Antonina (Maria Jusiak) – pralnia¹⁶.

Proboszcz zaproponował siostrom odremontowany budynek poprotestanckiej plebanii przy ul. Zamkowej 6, w którym mieściła się parafialna Caritas. Dom był obszerny, lecz słabo wyposażony i nieogrzewany¹⁷. Na parterze znajdowały się: kuchnia, spiżarnia, refektarzyk sióstr, uczelnia, szwalnia, kancelaria Caritas, rozmównica; na pierwszym piętrze kaplica, zakrystia, trzy sypialnie dzieciinne, umywalnia i dwie celki; na drugim piętrze mieszkanie dla sióstr przerobione ze strychu. W oficynie zaś sypialnia dla dzieci, pralnia, magiel, obórka dla krowy i mały ogródek¹⁸. Nie były to najlepsze warunki, budynek wymagał bowiem remontu, za to życzliwość mieszkańców ogromna.

Oprócz prowadzenia kuchni Caritas siostry zaopiekowały się ok. 40 dziewczętami w wieku 14-19 lat, przysłanymi przez wrocławskie kuratorium. Uczyły je szycia, gotowania i gospodarstwa domowego. W ten sposób powstała specyficzna ochronka-sierociniec. Dziewczęta były przeważnie sierotami. Niektóre wróciły

¹² Por. J. PYZIK. *Budowanie od podstaw*.

¹³ Kuria Wrocławska powołując się na par. 1 kan. 497 *Kodeksu prawa kanonicznego*, pismem z dnia 30 września 1948 r. wydała pozwolenie na erygowanie domu Chrystusa Króla w Oleśnicy. Por. W. OZIMEK, Z. JAROSZEK. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy* s.54.

¹⁴ A. KOŁODRUBIEC. *W obronie Ojczyzny* s. 297.

¹⁵ S. M. Klarę podaje tylko W. OZIMEK, Z. JAROSZEK. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy* s. 56, natomiast *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* nie wspomina jakoby taka siostra przybyła w 1948 r. do Oleśnicy.

¹⁶ Por. *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 2.

¹⁷ Por. J. MANDZIUK. *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku* s. 239.

¹⁸ Por. *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 1.

z przymusowych robót w Niemczech, inne – były więźniarki obozów koncentracyjnych – z leczenia ze Szwecji, a jeszcze inne, wyniszczone fizycznie i psychicznie, powróciły z Syberii, gdzie w czasie wojny zostały wraz z rodzinami wywiezione przez Sowieców i tam straciły krewnych¹⁹. Niektóre, mimo że miały już 17 czy 18 lat, nie umiały ani czytać, ani pisać. Chociaż początki pracy były bardzo trudne, siostry nie zrażały się. Od razu dla ponad 100 osób zorganizowały półroczny kurs kroju, szycia oraz różnych tzw. „robót kobiecych”, uczyły też samodzielnej administracji²⁰.

W domu sióstr brakowało najważniejszego Gościa i Gospodarza, dlatego razem z księdzem dziekanem rozpoczęły starania o możliwość przechowywania Najświętszego Sakramentu²¹. Pod datą 4 października 1948 r. w kronice czytamy:

W samą uroczystość św. O. Franciszka miałyśmy pierwszą Mszę św. i Pan Jezus zamieszkał z nami na stałe. Ks. Dziekan przemówił po Mszy św. do Sióstr i do dzieci, przedstawiając jak wielka to jest dla nas łaska i umotywował, iż teraz wszelką trudność, przykrość i krzyżyk będzie łatwiej znieść, mając w tak bliskim sąsiedztwie pod jednym dachem Pana najlepszego, Ojca i Doradcę, i śmiało możemy zawołać ze św. Piotrem: Panie, dobrze nam tu być²².

4. APOSTOLSTWO SIÓSTR FELICJANEK W OLEŚNICY

Październik 1948 r. był bardzo bogaty w wydarzenia. W ramach Tygodnia Miłosierdzia (3-10 października) panie należące do Komitetu Caritas urządziły loterię fantową, zbiórkę uliczną i zabawę taneczną. Siostry również ofiarowały swą pomoc, m.in. kwestując po okolicznych wsiach powiatu oleśnickiego i zbierając artykuły spożywcze w naturze. Wszystkie dobra przeznaczone zostały na potrzeby działającej Caritas. Z tej okazji ksiądz dziekan wygłosił kazanie, w którym zachęcił wszystkich do dzieł miłosierdzia. Zaproponował też poszczególnym rodzinom, by zaopiekowały się jedną z sierot, zapraszały ją na niedziele i święta i obdarowywały w odpowiedni sposób. Chętnych do takiej pomocy nie brakowało²³. Innym ważnym wydarzeniem był wyjazd wszystkich wychowanek wraz z siostrami: Sydonią, Urszulą, Antoniną i Cyprianą do Trzebnicy na obchody Święta Jadwiżańskiego

¹⁹ Por. A. KOŁODRUBIEC. *W obronie Ojczyzny* s. 297-298.

²⁰ Por. G. KRYSZCZUK. *Siostry felicjanki i ich działalność na Dolnym Śląsku w latach 1945-2010*. Wrocław 2010 s. 97-98.

²¹ Kuria Biskupia we Wrocławiu pismem z dnia 29 września 1948 r., na mocy kan. 1192 i 1265 Kodeksu prawa kanonicznego, wydała pozwolenie na erygowanie półpublicznej kaplicy w domu sióstr felicjanek w Oleśnicy oraz na przechowywanie w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Por. W. OZIMEK, Z. JAROSZEK. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy* s. 56.

²² *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 3.

²³ Por. *tamże* s. 2-3.

przypadające 17 października. Tego samego dnia do Oleśnicy przyjechał z wizytą administrator apostolski Dolnego Śląska ks. Karol Milik.

Kolejny miesiąc przyniósł ze sobą trudne doświadczenia. W Polsce rozpoczęła się bowiem jawna walka z Kościołem. Duchowieństwo było postrzegane jako główna siła opozycyjna wobec ówczesnej władzy, o czym mówiła Julia Brystygierowa²⁴ w swoim słynnym referacie pt. *Ofensywa kleru a nasze zadania*. W listopadzie 1948 r. w więzieniach w Polsce przebywało już co najmniej 89 księży, wielu z nich procesowano na Dolnym Śląsku przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu. W więzieniach śledczych wszelkimi sposobami próbowano nakłonić więźniów do współpracy z reżimem komunistycznym²⁵. W tym czasie władze nakazały oleśnickiemu proboszczowi likwidację „kuchni ludowej” z powodu rzekomych nadużyć, chociaż takowych nigdy nie było. Po zamknięciu jadalni 12 listopada 1948 r.²⁶ zakończyła również działalność jako placówka charytatywna parafialna Caritas. Mimo to siostry felicjanki nadal opiekowały się biednymi i chorymi. Udzielały potrzebującym pomocy materialnej i duchowej. Inicjowały różne akcje charytatywne, opiekowały się osobami w podeszłym wieku i chorymi w ich domach²⁷.

Warto zaznaczyć, że 12 stycznia 1950 r. na posiedzeniu Sekretariatu KC PZPR podjęto plan całkowitej likwidacji organizacji Caritas w kraju, co nastąpiło 23 stycznia 1950 r. Kierownictwem dotychczasowych organizacji charytatywnych zajął się powołany przez władze zarząd komisaryczny, do którego weszli księża „patrioci”²⁸.

Kolejny miesiąc przyniósł wizytę p. Janik z kuratorium z Wrocławia (12 grudnia). Tego dnia na urzędach państwowych zamiast biało-czerwonych flag siostry zauważyły czerwone²⁹. Zapewne była to zapowiedź pierwszego zjazdu założycielskiego PZPR, który odbył się 15-22 grudnia 1948 r. w Warszawie jako zjednoczenie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej. Wydarzenie to zostało odnotowane w kronice sióstr jako „ważny dzień dla Polski” z dopiskiem: „Oby tylko Chrystus stał na czele wszystkich Partii”³⁰.

Na święta Bożego Narodzenia większość wychowanek wyjechała do swoich rodzin, krewnych i znajomych. W domu pozostało tylko siedem dziewcząt, które

²⁴ Julia Brystygierowa należała do grona największych wrogów Kościoła, kierowała Departamentem V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Por. J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku* s. 433.

²⁵ Por. *tamże* s. 442.

²⁶ W swojej kronice domowej siostry podają datę 10 listopada. Por. *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 5.

²⁷ Por. W. OZIMEK, Z. JAROSZEK. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy* s. 58.

²⁸ Por. J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku* s. 414-415.

²⁹ Por. *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 5.

³⁰ *Tamże* s. 6.

zostały zaproszone na święta przez anonimowych dobrodziejów, którzy hojnie obdarowali każdą z nich³¹.

Rok 1949 przyniósł pierwsze, niewielkie zmiany w domu sióstr. Na początku stycznia do domu generalnego wyjechała s. M. Antonina, pracująca w pralni. Jej obowiązki przejęła s. M. Michalina, wspomagana przez starsze dziewczynki. Następnie s. M. Sydonia wyjechała do Tarnowskich Gór, a na jej miejsce przybyła s. M. Gerarda, która przejęła funkcję wychowawczynie. Siostra miała już doświadczenie w tej pracy, gdyż wcześniej była wychowawczynią w Domu Dziecka dla chłopców w Tarnowskich Górach³².

Zima tego roku jest bardzo lekka i przyjemna. Nie było do tej pory ani jednego dnia silnego mrozu. Opatrzność Boska cudownie czuwała nad naszym domem. Państwo N.N. starają się zaspokoić potrzeby naszego domu. Darowizna ta jest bardzo wielkim dobrodziejstwem i wychowanki nasze dostają bardzo dobre wyżywienie³³.

W tym krótkim kronikarskim zapisie widać wielką wiarę i ufność sióstr w opatrzność Bożą. Bezgranicznie polegały na słowach Jezusa z Ewangelii według św. Łukasza: „U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone” (Łk 12,7)³⁴.

Od wiosny 1949 r. siostry coraz częściej słyszały informacje dotyczące przymusowego opuszczenia ich domu. 19 marca 1949 r. w swojej kronice na stronie 8 wspomniały nawet o groźbach ze strony R.N.

Pomimo tak niespokojnego czasu okres Wielkiego Postu i Świąt Wielkanocnych upłynął bez zakłóceń. Wielkim wydarzeniem dla całej wspólnoty była uroczystość pierwszej Komunii św., która odbyła się 12 kwietnia 1949 r. Bezpośrednio po Mszy św. w domu sióstr felicjanek przygotowano wspólne śniadanie dla 300 dzieci. Innym ważnym wydarzeniem był wakacyjny wyjazd dziewcząt z Domu Dziecka na kolonię do Grabowna³⁵.

Działalność sióstr napotykała jednak na coraz większe trudności ze strony władz państwowych. Z końcem 1949 i początkiem 1950 r. w oleśnickim domu nastąpiły wielkie zmiany. Na polecenie władz oświatowych wychowanki Domu Dziecka przeniesiono do Bierutowa, a siostry, z przyczyn niezależnych od siebie, musiały opuścić swój dom przy ul. Zamkowej i przenieść się do budynku parafialnego przy ul. Traugutta 10 (opuszczonego w 1945 r. przez elżbietanki)³⁶. Dom po byłej Caritas przy ul. Zamkowej przejęła Liga Kobiet.

³¹ Por. *tamże*.

³² Por. *tamże* s. 6-7.

³³ *Tamże* s. 7.

³⁴ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. Red. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk. Poznań 2002 s. 2119.

³⁵ Por. W. OZIMEK, Z. JAROSZEK. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy* s. 57.

³⁶ Por. *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 11.

W czasie wakacji 1950 r. nastąpiła zmiana na stanowisku siostry przełożonej, którą została s. M. Krystyna (Tekla Piotrowska). Przybyły także trzy nowe katechetki: s. M. Terezja (Helena Załóżyńska), która objęła nauczanie religii w Szkole Podstawowej nr 1 w Oleśnicy i w Dąbrowie, s. M. Celina (Ludmiła Kądziołka) skierowana do Szkoły Podstawowej nr 2 i 3 w Oleśnicy oraz w Łukanowie, i s. M. Loreta, ucząca w pięciu szkołach wiejskich: w Boguszycach, Brzeziu, Sokołowicach, Krzeczynie i Ligocie Wielkiej³⁷. Do szkół wiejskich siostry dojeżdżały furmankami.

Należy podkreślić, że od lat 50. XX w. nauczanie religii stało się podstawowym zadaniem oleśnickich sióstr felicjanek. Wiele z nich do dzisiaj wspominających jest z wdzięcznością przez byłych uczniów, często już w podeszłym wieku.

Tak efektywnie rozwijająca się praca duszpasterska i katechetyczna w Oleśnicy została kolejny raz zakłócona przez wydarzenia charakterystyczne dla Polski końca lat 40. i pierwszej połowy lat 50. XX w. Wszystkie działania ks. Reczucha były stale kontrolowane przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP). Funkcjonariusze nagabywali osoby współpracujące z proboszczem, nachodzili je w domach. Pojawiali się również w kościele na mszach świętych i robili notatki z kazań. Ks. Reczuch wzywany był do UB i przesłuchiwany w sprawie pozyskiwanych funduszy na działalność „kuchni ludowej”, zbiórki datków na zakup ołtarza czy przeprowadzane remonty budynku kościoła³⁸. Inwigilowani byli także księża wikariusze.

Represje stalinowskie nie ominęły również sióstr felicjanek. Dwudziestodwuletnia s. M. Celina (Ludmiła Kądziołka)³⁹, katechetka w Szkole Podstawowej nr 3, w niedługim czasie po złożeniu ślubów, z powodu donosu kierowniczką szkoły Janiny Broniszewskiej, 15 stycznia 1951 r. została aresztowana przez oleśnicki PUBP. Kierowniczką szkoły zarzucała siostrze rozpowszechnianie wśród dzieci postaw nieposłuszeństwa wobec władz państwowych i uważała ją za niepożądaną na terenie szkoły. S. M. Celina została zabrana przez funkcjonariuszy oleśnickiego UB w czasie lekcji religii, którą prowadziła w klasie szóstej. Ponieważ nie pozwolono jej skontaktować się z przełożoną, wspólnota zakonna nie wiedziała nawet, gdzie siostra została osadzona. Przebywając w areszcie oleśnickim, poddawana była uciążliwemu śledztwu. Wobec stawianych jej zarzutów pozostała nieugięta⁴⁰.

³⁷ Por. *tamże* s. 12.

³⁸ Por. A. KOŁODRUBIEC. *W obronie Ojczyzny* s. 303.

³⁹ Urodzona 14 listopada 1929 r. w Biegonicach. Córka organisty Stanisława Kądziołki i Marianny z d. Nieć. Jej dwóch rodzonych braci: Józef i Wenancjusz, wybrało drogę powołania kapłańskiego. Por. P. LISOWSKI. *Podwójny jubileusz w Biegonicach. 70-ta rocznica życia zakonnego siostry Ludmiły*. „Starosądeckie.info”. <<https://www.starosadeckie.info/z-ostatniej-chwili/podwojny-jubileusz-biegonicach-70-ta-rocznica-zycia-zakonnego-siostry-ludmiły/>> [dostęp: 7.11.2022].

⁴⁰ Por. H. GORZKIEWICZ. *Wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Ksiądz Infułat Franciszek Sudol 1903-1990*. Oleśnica 2003 s. 81.

Dopiero 12 kwietnia 1951 r. w oleśnickim sądzie odbyła się przeciw niej rozprawa. Wokół budynku sądu zgromadzili się uczniowie s. M. Celiny i parafianie. Tylko nielicznych wpuszczono do sali.

Najbardziej rozczulającą chwilą była ta, gdy w czasie przerwy w rozprawie s. M. Celina wyszła do swoich dzieci, które stały na korytarzu, by się pożegnać i poprosić o modlitwę. Dzieci, gdy zobaczyły Siostrę – gorzkimi łzami się zalewając upadły na kolana i głośno odmawiały modlitwę «Ojcze nasz». A druga taka bolesna scena to pożegnanie Siostry Celiny ze swoim Ojcem staruszkiem. Trzeba by mieć serce z granitu, by patrząc na tę scenę nie rozplakać się⁴¹.

W czasie odczytania wyroku padły słowa:

Wprawdzie nie zawiniła, ale ponieważ jest świetnym pedagogiem i ma ogromny wpływ na młodzież, więc należy ją przestrzec na przyszłość. Trzeba ją ukarać⁴².

S. M. Celinę skazano na rok więzienia w Zakładzie Karnym przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu jako więźnia politycznego, a wypuszczono w 1952 r. po amnestii ogłoszonej za rządów Bolesława Bieruta z okazji uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (tej z odręcznymi poprawkami Stalina). Już wtedy chodziło po części o uspokojenie nastrojów u schyłku stalinizmu. W sobotę, 15 września 1951 r.

[...] w święto Matki Boskiej Bolesnej, wieczorem około godziny piątej – powróciła do nas Najmilsza Siostra Maria Celina. Nie mogliśmy uwierzyć, że znowu jak przedtem jest wśród nas, nasza najmłodsza Siostrzyczka. Witaliśmy się ze łzami w oczach i sercem przepelnionym radością. Po przywitaniu odbyły się obłóczyny (nałożenie habitu) w celi Najmilszej Siostry Ancilli (Przełożonej), następnie poszliśmy do kapliczki, gdzie odśpiewaliśmy dziękczynny «Magnificat» i Siostra Maria Celina przystąpiła do Sakramentu Pokuty⁴³.

S. M. Celina stała się przykładem niezłomnej wiary i siły nie tylko dla współsióstr, ale także dla każdego chrześcijanina. Bóg wynagrodził jej długim i pięknym życiem. Obecnie ma 93 lata, przebywa w Domu Prowincjalnym w Przemyślu, gdzie często z własnej woli pomaga w kuchni, mimo że porusza się na wózku inwalidzkim. W 2022 r. obchodziła jubileusz 75. rocznicy życia zakonnego. Jak sama mówi o wstąpieniu do klasztoru: „Nigdy nie żałowałam tej decyzji”⁴⁴.

Od 1948 r. siostry felicjanki służyły wielką pomocą w katechizacji dzieci i młodzieży. Uczyły religii w kaplicy pw. Matki Bożej Różańcowej i obu zakrystiach przy kościele pw. św. Jana, a następnie na przemian z księżmi w salkach katechetycznych przy kościele pw. Świętej Trójcy. Do pobliskich wiosek często chodziły

⁴¹ *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 15.

⁴² *Tamże* s. 15.

⁴³ *Tamże* s. 21-22.

⁴⁴ P. LISOWSKI. *Podwójny Jubileusz w Biegonicach*.

piechotą lub dojeżdżały furmanką. W pierwszych latach działalności siostr felicjanek w Oleśnicy były to: s. M. Lilioza (Czesława Buczek) – 1949-1951, s. M. Celina (Ludmiła Kądziołka) – 1950-1951, s. M. Terezja (Helena Załoczyńska) – 1951-1953, s. M. Cherubina (Maria Głowacka) – 1952-1953, s. M. Lucylla (Maria Dmytrzak) – 1953-1955, s. M. Mechtylda (Maria Rybczuk) – 1953-1954, s. M. Teodozja (Stanisława Sufryd) – 1954-1955⁴⁵.

Wyjątkowo gorliwa praca duszpasterska i charytatywna ks. Antoniego Reczucha została raptownie przerwana. Na skutek działań oleśnickiego PUBP (i wrocławskiego WUBP) 7 lipca 1953 r. musiał on opuścić parafię. W latach 1953-1957 był proboszczem w Ścinawie (powiat wołowski), obsługiwał siedem kościołów. Od 12 czerwca 1957 r. pracował w parafii pw. św. Jadwigi we Wrocławiu-Leśnicy, był również dziekanem dekanatu Wrocław Zachód. Oleśnicy parafianie często zapraszali swego pierwszego proboszcza na uroczystości kościelne, mając jego osobę we wdzięcznej pamięci. Ks. Reczuch zmarł 20 grudnia 1980 r. we Wrocławiu⁴⁶. Jego odejście było wielką stratą. Jeszcze przed przeniesieniem ks. Antoniego, w czerwcu 1953 r. oleśnickim proboszczem został ustanowiony ks. Adolf Sznip, były proboszcz parafii w Bielawie⁴⁷. Oficjalnie objął on parafię 7 lipca, a przestał pełnić funkcję w czerwcu 1955 r.

Od 1952 r. w parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy zatrudniano zakrystiankę, która miała opiekować się kościołem. Do jej szczególnych zadań należał wystrój ołtarza i kościoła, pranie, maglowanie, krochmalenie obrusów, bielizny ołtarzowej, szat liturgicznych oraz troska o paramenty liturgiczne potrzebne do odprawiania Mszy św. Zakrystianka często była także odpowiedzialna za sprzątanie kościoła. Funkcję tę pełniły kolejno: s. M. Henryka (Franciszka Gołuńska) – 1952-1953, s. M. Emercjanna (Anastazja Bełwon) – 1953-1954 i s. M. Duklana (Katarzyna Bożek) 1954-1955.

Pierwsze lata działalności siostr felicjanek w Oleśnicy były naznaczone różnymi trudnościami, często prozaicznymi:

Dzisiaj (23 I 1954 r.) wstała z łóżka siostra Sancja, przeziębila się i nic dziwnego, bo dom w Oleśnicy jest wilgotny i bardzo zimny. W kaplicy pali się popołudniu w żelaznym piecyku, wtedy jest ciepło, gdy się pali. Do rana nie ma śladu po paleniu, a codziennie siedzimy w kaplicy całą godzinę od 5:20 do 6:20, na rannych ćwiczeniach. W refektarzu nigdy się nie pali; poza posiłkami siedzimy w refektarzu codziennie na rekreacji przez godzinę, a gdy jest wspólne czytanie lub kapituła siedzimy przez półtorej godziny. [...] W Oleśnicy wszystkie siostry są wypracowane i starsze, więc się kulą z zimna i chorują⁴⁸.

⁴⁵ Por. W. OZIMEK, Z. JAROSZEK. *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy* s. 61.

⁴⁶ Por. A. KOŁODRUBIEC. *W obronie Ojczyzny* s. 302.

⁴⁷ Por. *Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy* s. 37.

⁴⁸ *Tamże* s. 49-50.

Dalej, pod datą 3 lutego 1954 r., czytamy:

Ponieważ silniejsze mrozy, dochodzące prawie do 30 stopni, trwają dalej, a węgiel nie można kupić, zarządzeniem Siostry Ancilli spożywamy posiłki w dormitarzu, w którym również się modlimy i w którym odbywa się rekreacja; z czego wszystkie siostry są zadowolone, bo już nie muszą tak bardzo marznąć⁴⁹.

Rok 1954 przyniósł zmianę na stanowisku siostry przełożonej – s. M. Krynę zastąpiła s. M. Amelia (Janina Gadomska), która sprawowała tę funkcję do 1957 r.

3 sierpnia 1954 r. na Dolnym Śląsku, w diecezji wrocławskiej rozpoczęło się wywożenie zakonnicek, przede wszystkim autochtonek.

Ludzie miejscowi tak byli tym przejęci, że każdego dnia przychodzili dowiedzieć się, czy jeszcze jesteśmy. Nawet któregoś dnia w tygodniu wypadła u nas Msza św. w domu i żadna z nas nie była w kościele, tośmy rady sobie dać nie mogły, tak ludzie ciągle nachodzili dowiedzieć się, co jest z nami [...]. Dużo osób oplakiwało nas jako wywiezione. Biedni ludziska! – po tym widać jak są przywiązani!⁵⁰

Na szczęście siostry pozostały w Oleśnicy. Pozostały nie tylko wierne Bogu, który Je powołał i dodawał każdego dnia sił, ale także wierne służbie drugiemu człowiekowi – od tego najmniejszego w przedszkolu, szkole, Domu Dziecka aż po człowieka zepchniętego na margines życia, potrzebującego i podeszłego w latach.

ZAKOŃCZENIE

Po zapoznaniu się się z historią pierwszych lat pobytu sióstr felicjanek na oleśnickiej ziemi, jasno możemy stwierdzić, że były to kobiety niezłomne, które oddając swoje życie Chrystusowi w czasie ślubów zakonnych, tegoż Chrystusa widziały w każdym napotkanym człowieku. Nie uciekły przed przeszywającym mrozem, często głodem, osadzeniem w więzieniu za przynależność do Kościoła, brakiem wygód, a także wtedy, gdy brakowało godzin katechezy. Czasy powojenne były bardzo trudne i nieprzyjazne Kościołowi, dlatego poświęcenie i oddanie sióstr było jeszcze większe, a posługa jeszcze trudniejsza. Często podejmowały się różnych zadań, aby utrzymać oleśnicki klasztor. Przez 75 lat obraz siostry felicjanki tak mocno wrósł w tożsamość Oleśnicy i jej mieszkańców, że trudno sobie wyobrazić, czym byłoby to miasto i ta społeczność bez ofiarnej służby tak wielu zakonnicek. Każda zostawiła tu część swojego życia.

⁴⁹ *Tamże* s. 51.

⁵⁰ *Tamże* s. 58-59.

BIBLIOGRAFIA

- CZERNIGIEWICZ H.: *Felicjanki*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Red. L. Bienkowski. Lublin 1989.
- GORZKIEWICZ H.: *Wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Ksiądz Infułat Franciszek Sudot 1903-1990*. Oleśnica 2003.
- KOŁODRUBIEC A.: *W obronie Ojczyzny i wiary. Żołnierze Armii Krajowej na terenie powiatu oleśnickiego i sycowskiego w latach 1942-1956*. Wrocław 2015.
- Kronika domu filialnego pw. Chrystusa Króla w Oleśnicy*. Archiwum Prowincji Przemyskiej sygn. 362/3/24.
- KRYSZCZUK G.: *Siostry Felicjanki i ich działalność na Dolnym Śląsku w latach 1945-2010*. Wrocław 2010.
- LISOWSKI P.: *Podwójny jubileusz w Biegonicach. 70-ta rocznica życia zakonnego siostry Ludmiły*. „Starosądeckie.info”. <<https://www.starosadeckie.info/z-ostatniej-chwili/podwojny-jubileusz-biegonicach-70-ta-rocznica-zycia-zakonnego-siostry-ludmily/>> [dostęp: 7.11.2022].
- Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*. Paris 1975.
- MANDZIUK J.: *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku*. T. 4 cz. 1. Warszawa 2014.
- MILIK K.: *Archidiecezja wrocławska w latach 1945-1951*. W: *Kościół na ziemiach Zachodnich*. Red. J. Krucina. Wrocław 1971.
- OZIMEK W., JAROSZEK Z.: *Parafia św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy*. Oleśnica 2008.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. Red. A. Janowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk. Poznań 2002.
- POTOMSKI P.: *Życie religijne i duszpasterstwo w parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy w latach 1945-2000*. Wrocław 2022.
- PYZIK J.: *Budowanie od podstaw. Kościół rzymsko-katolicki w Oleśnicy po II wojnie światowej do 1953 r.* „Panorama Oleśnicka” 1997 nr 32. <https://www.olesnica.nienaltowski.net/Kosciol_rzymskokatolicki_w_Olesnicy.htm> [dostęp: 10.10.2022].
- URBAN W.: *Prłat Antoni Reczuch (1905-1980)*. „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 35:1981 nr 1-3 s. 71-76.
- URBAN W.: *Zarys dziejów diecezji wrocławskiej*. Wrocław 1962.

Streszczenie: Tematem niniejszej pracy jest początek działalności siostr felicjanek w Oleśnicy w latach 1948-1954. Autor niniejszej pracy dąży najpierw do przybliżenia kontekstu historycznego powojennych losów Kościoła na Śląsku, a dalej zapoznaje czytelnika z pracą duszpasterską wśród powojennych mieszkańców Oleśnicy, w celu ukazania ogromu wysiłku, jaki został włożony w organizację życia religijnego powojennych mieszkańców Śląska. W to wielkie dzieło odbudowy życia społecznego i religijnego ogromny wkład wniosły siostry felicjanki, które przybyły do Oleśnicy w 1948 r. na zaproszenie ks. Antoniego Reczucha. W głównej części pracy autor przedstawia pierwsze lata pobytu siostr, opisując ich szeroką działalność charytatywną i katechizacyjną wśród oleśniczan. Jako materiał źródłowy wykorzystano nieanalizowane dotychczas w pracach naukowych źródła archiwalne znajdujące się w Archiwum Prowincji Przemyskiej. Zapoznając się z historią pierwszych lat pobytu siostr felicjanek na oleśnickiej ziemi, autor stwierdza, że były to kobiety niezłomne, które

oddając swoje życie Chrystusowi w czasie ślubów zakonnych, widziały tegoż Chrystusa w każdym napotkanym człowieku. Nie uciekły przed przeszywającym mrozem, często głodem, osadzeniem w więzieniu za przynależność do Kościoła, brakiem wygód, a także wtedy, gdy brakowało godzin katechezy. Czasy powojenne były bardzo trudne i nieprzyjazne Kościołowi, dlatego poświęcenie i oddanie sióstr było jeszcze większe, a posługa jeszcze trudniejsza. Często podejmowały się różnych zadań, aby utrzymać oleśnicki klasztor. Przez 75 lat obraz siostry felicjanki tak mocno wrósł w tożsamość Oleśnicy i jej mieszkańców, że trudno sobie wyobrazić, czym byłoby to miasto i ta społeczność bez ofiarnej służby tak wielu zakonnice. Każda zostawiła tu część swojego życia. Przetawienie historii tej działalności może służyć nie tylko utrwaleniu i przekazaniu prawdy historycznej, ale też pobudzić do refleksji na temat kierunków działań sióstr felicjanek obecnie posługujących wśród mieszkańców Oleśnicy i nie tylko. Natomiast bogactwo materiałów źródłowych znajdujących się w Archiwum Prowincji Przemyskiej Sióstr Felicjanek, jak również w kronikach poszczególnych domów filialnych powinno zachęcić do dalszych badań historycznych w tym temacie.

Słowa kluczowe: felicjanki, Oleśnica, zakonnice, apostołstwo zakonne, działalność wychowawcza, dzieła charytatywne.